

dzakob, chciałem się tylko przytulić (skarbie)

byłem dziś po twoim domem no i chciałem się przytulić
wysiadając z auta już poczułem chłód tych ulic
w moim małym mieście serce przyjmowało bzdury
jesteś moją pełnią inne to karykatury x2

Pusty pociąg i ja
tęsknie to uczucie
nie chce budzić się sam
nie chce, weź buzi daj

byłaś moją medycyną kiedy pogubiłem leki
będę wyznawał ci miłość
nie chcę coś sobie leci
koniuszkami palców miziasz mnie
potem ja ci robię śniadanie
potem całujemy się
(delikatnie i bez gier)

byłaś moją medycyną kiedy pogubiłem leki
będę wyznawał ci miłość
nie chcę coś sobie leci
koniuszkami palców miziasz mnie
potem ja ci robię śniadanie
potem całujemy się
(delikatnie i bez gier)

Wróciłem z Międzyzdrojów bo tęskniłem za nią
cieszę się kiedy patrzę na nią
(płyta nie robi się)

mimo, że grałem na mieście w sercu miałem więzienie
nie muszę ci mówić, że to drażni mnie
w Międzyzdrojach myślę o niej no i błąkam się

byłem dziś po twoim domem no i chciałem się przytulić
wysiadając z auta już poczułem chłód tych ulic
w moim małym mieście serce przyjmowało bzdury
jesteś moją pełnią inne to karykatury x2